

Nowa atrakcja turystyczna - muzeum w Jaśliskach.

Mogę śmiało powiedzieć, że wraz z redaktorem Adamem Sikorskim, autorem programów TVP-Historia z cyklu „Było nie minęło” osobiście przyczyniłem się do wskrzeszenia tej wspaniałej inicjatywy muzealnej. Pierwszy mój kontakt z gminą nastąpił już kilka lat temu i zapoczątkowała go prośba o wsparcie i koordynację działań, których efektem był program pod tytułem „Wielka historia małych miasteczek. Jaśliska”. Już w czasie jego realizacji zrodził się pomysł, aby do Jaślik wrócić jeszcze raz i przeprowadzić tam badania poszukiwawcze. Dotyczyło to szczególnie placu rynkowego, który zamierzano poddać rewitalizacji. W koordynowanej przez mnie akcji poszukiwawczej brali udział członkowie Stowarzyszenia Eksploracyjno-Historycznego „Galicja”, a nadzór archeologiczny sprawował dr Wojciech Pasterkiewicz. Udział w tym przedsięwzięciu wzięła także ekipa TVP-Historia, a akcji poszukiwawczej poświęcony został kolejny odcinek tego cyklu „Na węgierskim szlaku”.

W filmie utrwalona została wtedy stara chata, która 2. lata później stała się siedzibą muzeum. Placówka swoje powstanie zawdzięcza głównie sekretarzowi Gminy Jaśliska Piotrowi Urbanowi, którego starania, determinacja i ogromne osobiste zaangażowanie zakończyły się pełnym sukcesem.

Oficjalne otwarcie muzeum nastąpiło bez większego echa. Z uwagi na ograniczenia Covid-19 odbyło się ono bez planowanego udziału gości i mieszkańców Gminy Jaśliska. Zastąpił je akt symboliczny, którego dokonali 27 listopada 2020 r. Wójt Gminy Jaśliska Adam Dańczak, Sekretarz Gminy Jaśliska Piotr Urban, regionalista Stanisław Lorenc, współzałożyciel Prywatnego Muzeum Podkarpackich Pól Bitewnych w Krośnie Lesław Wilk z udziałem Janusza Jaracza, redaktora Polskiego Radia Rzeszów.



Od prawej: A. Dańczak, S. Lorenc, J. Jaracz, L. Wilk (fot. Piotr Urban)

Muzeum powstało w samym sercu Jaślik, we wspomnianej zabytkowej zagrodzie. Gminie na jej remont udało się pozyskać środki z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014 – 2020, budżetu Konserwatora Zabytków, a także budżetu Województwa Podkarpackiego. Prace budowlane zakończono z końcem 2019 r. Natomiast już w marcu następnego roku przystąpiono do opracowania koncepcji scenariusza muzealnego oraz sukcesywnie projektowano poszczególne wystawy. Szczególnym talentem w aranżacji wystaw wykazała się Alicja Majdosz, kierująca Gminnym Ośrodkiem Kultury i Czytelnictwa w Jaślikach. Równocześnie rozpoczęto odrestaurowywanie i konserwację eksponatów, które miały zostać wykorzystane do celów wystawienniczych. W każdej z tych prac czynnie uczestniczył piszący te słowa. W ich trakcie muzeum odwiedziła ekipa TVP-Historia i zrealizowała kolejny odcinek programu, wyemitowany pod tytułem „Jaślik wizerunek nowy”.

W kosztach naprawy i konserwacji eksponatów partycypował lokalny Gminny Ośrodek Kultury i Czytelnictwa oraz Gmina Jaślika. Swój udział miała też Ochotnicza Straż Pożarna z Jaślik, która dzięki pozyskanej dotacji z Urzędu Marszałkowskiego w znacznej części je dofinansowała. Strażacy uczestniczyli także czynnie w wielu pracach, głównie związanych z transportem i przemieszczaniem eksponatów.

Organizację wystaw muzealnych zdeterminowała architektura budynku.

W pomieszczeniach parterowych oddano z pełną starannością układ funkcjonalno-użytkowy domu zamożnego mieszkańca Jaślik z przełomu XIX i XX wieku. Zaaranżowane w nich wystawy pokazują wystrój i wyposażenie sieni, kuchni, alkowy i spichlerza. Odrębną wystawę tworzą warsztaty lniarski, rymarski, stolarski i kamieniarski. Kamieniarstwo było rzemiosłem, z którego szczególnie słynęły Jaśliki. Inne branże również tu się rozwijały, co wynikało z położenia miejscowości i dzielącej je odległości od innych ośrodków życia gospodarczego. Mieszkańcy musieli przez to zapewnić sobie niemal pełną samowystarczalność. Domowe pielesze przybliżają natomiast te eksponaty, które udało się pozyskać jeszcze przed ponad dekadą. Już wtedy u niektórych osób z Jaślik zakiełkowała myśl, aby dla potomnych uchronić je przed zniszczeniem. Teraz, wiele z nich pozostaje już niedostępnymi. A to właśnie one najlepiej oddają różne aspekty egzystencjonalne, które były udziałem mieszkańców dawnych Jaślik. Dowodzą, że byt ich właścicieli przeplatały różne zainteresowania, ale także nauka, oświata, zabawa, oraz aktywność sportowa. Liczne obrazy Świętych przypominają natomiast o głębokiej religijności i tego, że kwestie duchowe odgrywały szczególną rolę w ich życiu.

Na poddaszu została ulokowana jego druga część. Stanowią ją typowe wystawy muzealne z gablotami i ściankami wystawienniczymi. Rozpoczyna je wystawa znalezisk archeologicznych z terenu Jaślik, następnie wystawa poświęcona wybitnym mieszkańcom tej miejscowości oraz osób wywodzących się z Jaślik lub okolicy. Z nią sąsiaduje wystawa zdjęciowa słynnych piwnic jaślickich i dawnej zabudowy miasteczka. Współtworzą ją stare dokumenty i absolutnie unikalny zestaw towarów pochodzących ze sklepu żydowskiego (został on przypadkowo odnaleziony w skrytce w czasie remontu domu w Jaślikach). Kolejna wystawa przywraca pamięć o Straży Granicznej z okresu II RP, której Komisariat znajdował się w Jaślikach w latach 30. ubiegłego wieku. Tę część militarną ekspozycji muzealnej uzupełniają wystawy eksponatów z I i II wojny światowej. Przypominają one szczególnie krwawe batalie wojenne, do których doszło w okolicy Jaślik na przełomie 1914/1915 r.

Muzeum przypomina o wielkiej historii tej miejscowości, a ona sama stanowi jeden z najcenniejszych jej zasobów. Od zawsze losy Jaślik były ściśle splątane z losami Rzeczypospolitej. Gdy ta, w XVI wieku była wielka i potężna, one też kwitły i rozwijały się. Miały własne mury obronne i załogę, która strzegła „traktu węgierskiego”. Miały też swoje drugie podziemne miasteczko, które tworzyły ogromne komory piwniczne, gdzie składowano wina przywożone z Węgier na teren Rzeczypospolitej. Ten ówczesny terminal przeładunkowy i skład celny obsługiwał przewoźników, kupców i handlarzy zajmujących się dystrybucją „węgrzyna” (i nie tylko) na teren całego kraju. Jaślika miały wówczas liczne przywileje królewskie i monopol na takie usługi. Gdy następował upadek Rzeczypospolitej i one popadły w ruinę. Dzisiaj, z każdym dniem Jaślika pięknieją. Nie dziwi, że liczni filmowcy chętnie wykorzystują malowniczą panoramę miasteczka, jako tło realizacji swoich kolejnych produkcji. Następuje szybka metamorfoza miejscowości, ale warto ją zobaczyć właśnie teraz, takie jakie jeszcze pozostają.

Muzeum w Jaślikach to kolejny dowód na to, że najlepsze placówki są wynikiem oddolnych inicjatyw społecznych. To, jest ponadto przykładem mądrej współpracy władz samorządowych z pasjonatami historii, która przyniosła znakomite efekty.

Do zobaczenia w Prywatnym Muzeum Podkarpackich Pól Bitewnych w Krośnie i Muzeum Regionalnym Kuźnia Tradycji - Tak się dawniej żyło w Jaślikach.

Galeria zdjęć

(autorstwa Piotra Urbana)









Opracował: Lesław Wilk